

Polećmy Razem

Tede

Jeszcze z raz i będzie fajnie
A ja cały czas myślę, że jesteście jak te kwiaty bujane wiatrem na pięknej łące opalane przez piękne słońce
W te letnie miesiące (kocham cię)

Mały party starter
Ze stołu starte weź kartę
Winda do dołu i z fartem
Jedziemy znowu na meło drzwi otwarte parter
Wsiadamy w takse i takse gadając podjeżdżamy tam
Opuszczam takse i place, wchodzę z drzwiami tam
Jesteście znani tam, bo kurwa kto i gdzie nas nie zna
Rozpoznawani no i chuj i kurwa płakać przestań
Flacha, flacha jakaś lacha macha
Kurwa ale nachal przecież obok ma chłopaka
Raczej jego dupa ale w oczach widać fiuta
To donikąd ta autostrada i kto tutaj jest na dragach (cipo)
Druga flacha pęka, w trzeciej blisko denka
"Fajne masz piździsko", w głowie słyszę Zenka
Już szeroko lecę, becel leci z kielni,
Jedno z tych powiedzeń: "jak coś skreślisz, uzupełnij..."
PLNY leca, mamy rozbuwane szczeny
Polowania sezon, co się trafi to bierzemy
Jeszcze przed imprezą były ustalane plany
Miała być rozpusta, będą w usta lane plamy
I są harmonogramy, których sztywno się trzymamy razem
I widzę usta tamtej panny, mówi "cześć Jacek"
Jestem najebany w opór, no bo chleje, ale kleje
I film stajemy z boku, a ona mówi mi, że z nim tu nie jest
To nie tak, to nie tak, nie, nie, nie nie tak, to nie tak, to był tylko jej brat, tylko jej brat

Łułułułułułułułu kocham cię!
Łułułułułułułułułułułułułujęm dzieci!
Łołołołołołołołoło, wykąpnij się razem!
Łułułułułułułułułułułułułu razem polećmy, polećmy razem!

Łułułułułułułułu kocham cię!
Łułułułułułułułułułułułułujęm dzieci!
Łołołołołołołołoło, wykąpnij się razem!
Łułułułułułułułułułułułułu razem polećmy, polećmy razem!

Mówię coś wysiłkiem, wpierdalam jej piłkę
Że jest przeznaczona dla mnie i że jaram się jej tyłkiem
I że pamiętam w infamii, kiedy gdzieś ją widywałem
Wtedy była tak nie dla mnie, dziś zakochałem się totalnie
Ona jest taka piękna!
I ma doskonały styl!
I motyle czuję nawet w piętach
I będziemy spełniać wspólne sny
Ledwo kontakt z bazą jest, nawijam farmazon jej
Patrzę na te inne laski wtedy tracą wdzięk
Że brak jej by zabijał mnie i widzę ją już zawsze przy mnie
I że wcale mi nie chodzi o trywialne w paszcze przyjmie
I także mi jest dziwnie i czuję jakbym znał ją
Niech cały świat nas goni z okradzionych koni stajnią
A ona mówi mi że nie sikała, to jest czas już

A jeśli gała, to najlepiej w sraczu
Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała, to najlepiej w sraczu
Właśnie tak! właśnie tak!
Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała, to najlepiej w sraczu
Właśnie tak! właśnie tak!

Łułułułułułułułu kocham cię!
Łułułułułułułułułułułułujęm dzieci!
Łołołołołołołołoło, wykąpnijmy się razem!
Łułułułułułułułułułułułułujęm razem polećmy, polećmy razem!

Łułułułułułułułu kocham cię!
Łułułułułułułułułułułułujęm dzieci!
Łołołołołołołołoło, wykąpnijmy się razem!
Łułułułułułułułułułułułułujęm razem polećmy, polećmy razem!

Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała, to najlepiej w sraczu
Właśnie tak! właśnie tak!
Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała to najlepiej w sraczu
Jeśli gała, to najlepiej w sraczu
Właśnie tak! właśnie tak!